

Kącik bibliofilski

Nowy exlibris Wiszniewskiego

Znany artysta - grafik, p. Kazimierz Wiszniewski z Puław, skomponował i wykonał w drzeworycie w styczniu b. r. nowy piękny exlibris dla księgozbioru dr-a Mirona Latyszewskiego. Jest to kompozycja figuralna na tle pejzażowym, utrzymana w charakterystycznym, dla ostatnich drzeworytów Wiszniewskiego, półtonie. Exlibris ten wysuwa się na czoło najlepszych prac graficznych artysty.

Wymienione w „Kąciku” znaki biblioteczne Wiszniewskiego (por. „Kurier Lubelski” Nr. 24: „Exlibrisy”) nie należą do jedynych lub nielicznych w tym zakresie utworów artysty. W bogatym jego dorobku drzeworytniczym znajduje się blisko pół setki exlibrisów, w tem trzy rysowane pendzlem i piórem, pozytem zaś wykonane w drzeworycie dłutkiem bądź rylcem.

Poza zarejestrowani w „Silva Rerum” - t. III, r. 1927, zesz. 5 - pięcioma znakami bibliotecznymi, wykonanymi w drzeworycie, znane mi są exlibrisy tego artysty między innymi dla księgozbiorów następujących właścicieli: d-ra Władysława Jareckiego (1927); Karola Karpowicza w Cząbrowie (1929); Aleksandra Wiszniewskiego (1929); Konstancji Bielskiej (1929); Kazimierza Wiszniewskiego (własny z 1927); z Wysockich Ludwika Wiszniewskiej (1929); Ireny Uljaszówny (1929); Kazimierza Reychmana (1929); ks. d-ra Ludwika Zalewskiego (1929); Jadwigi Wasilewskiej (1927); d-ra Wacława Szaynowskiego (1930) i Wiktora Ziółkowskiego (1930).

Pierwszy wogóle exlibris Kazimierza Wiszniewskiego wykonany w drzeworycie, powstał w r. 1923 w Warszawie dla księgozbioru Wiszniewskiego z herbem Trzaska. Deska cięta dłutkiem została zniszczona.

Ostatnie exlibrisy ciął autor przeważnie rylcami, uwzględniając przytem dużą przewagę czarnego tła, na którym ostrą, cienką jak włos, linią, wyczarowuje swoje subtelne ornamenty roślinne lub kształty figuralne. W tej również technice powstał pomysł exlibrisu d-ra Latyszewskiego.

Jak inaczej, w porównaniu z dawnymi w tym rodzaju swojemu pracami, traktuje dziś Wiszniewski znaki biblioteczne, potwierdza bodaj zestawienie ostatniego exlibrisu ze znakiem,

wykonanym dłutkiem na gruszcze w r. 1926-ym dla d-ra Juliana Krzyżanowskiego. Dołączony w oryginale do „Silva Rerum” III, 1927, zesz.4.

Traktowanie dzisiejsze w całej pełni wydobywa walory techniki sztorcowej t.j. na drzewie cięciem wporzek pnia, jak się zaś okazuje - odpowiada przekonaniom graficznym artysty. Wabią tu przesubtelne walory formalne, głębiej odczuwane i nęcą trudności, jakie następcza niełatwy do opanowania materiał i , wymagający śmiałego wyczucia linji, ostry rylec.

Dobłą ilustracją tych uwag jest obecnie interesująca kolekcja znaków bibliotecznych Wiszniewskiego, wystawiona w księgarni „M. Arcta” w Lublinie. Kilka też exlibrisów znajduje się w zbiorach miejscowej biblioteki publicznej im. H. Łopacińskiego.